

5. ROMANTYZM A POZYTYWIZM W MYŚLI BOLESŁAWA PRUSA

Polecenie dla uczniów:

Na podstawie poniższego tekstu rozwiążcie zadania.

Gdyby duch społeczny posiadał tylko zdolność do najprostszych spostrzeżeń, zdolność do fantazji i do takich uczuć, jak miłość, nienawiść, radość, smutek, to po Krasińskim, Słowackim, Mickiewiczu moglibyśmy powiedzieć, że – stanęliśmy u szczytu umysłowego rozwoju.

Lecz tak nie jest. Naprzód bowiem duch społeczny po doskonałych utworach pewnej kategorii dąży do jeszcze doskonalszych utworów tej samej kategorii. A po wtóre – duch ten wyłania z siebie nie tylko nowe utwory, ale całe klasy nowych utworów. W naszych na przykład czasach nie tylko rozwija się w dalszym ciągu optyka, nauka o cieple, o elektryczności, ale jeszcze powstały całkiem nowe nauki: analiza spektralna, telefonia, rentgenografia. Nasza zatem narodowość nie może poprzestać na tym, że z górą przed pół wiekiem niektórzy duchowi jej pracownicy dosięgnęli najwyższego stopnia rozwoju fantazji i uczuć osobistych. Bo przecie oprócz fantazji myśl ludzka posiada jeszcze zdolność do indukcji i dedukcji, bo oprócz radości, dumy, miłości dla tego, co nam jest przyjemne, istnieją jeszcze uczucia altruistyczne, przez które odczuwamy cudzą miłość, nienawiść, radość, cierpienia. A nareszcie oprócz myśli i uczuć dusza nasza posiada jeszcze najcenniejszą władzę – wolę, przez którą działamy, stajemy się użytecznymi albo szkodliwymi dla innych.

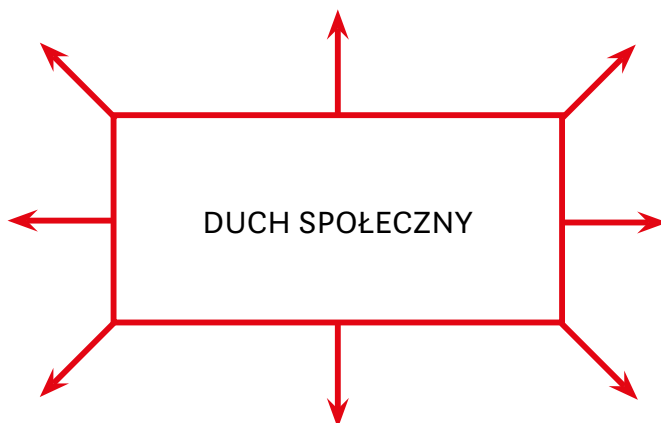
Mamy więc przed sobą nowe zadania i bardzo szerokie widnokreśli: kształcić zaniedbany rozum, robić użyteczne wynalazki, poprawiać materialny i duchowy byt nie tylko własny, ale i naszych bliźnich. Od chwili wyjścia na świat Pana Tadeusza nasz duch społeczny przeszedł trzy fazy:

- I. Romantyczną, która rozwija uczucia osobiste i patriotyczne.
- II. Pozytywną, w czasie której usiłowano zbudzić w narodzie zamiłowanie do indukcji, dedukcji i nauk doświadczalnych.
- III. Praktyczną, podczas której budzi się w narodzie, a raczej w jego warstwach inteligentnych, współczucie dla klas niższych, nadto zaś – zwraca się uwagę całego społeczeństwa na potrzebę i niezbędność „czynów użytecznych”.

Dawno już i niepowrotnie minęły czasy, kiedy na tytuł dobrego i inteligentnego obywatela zasługiwał ten, kto, znalazłszy się w stepie, tęsknił za głosem z kraju lub na suchej równinie – mocą fantazji – potrafił stworzyć ocean.

Bolesław Prus, *Kronika Tygodniowa* (fragment)

1. Na podstawie tekstu **Bolesława Prusa *Kronika Tygodniowa*** oraz własnych pomysłów stwórz mapę myśli i skojarzeń do hasła „duch społeczny”:



2. W poniższej tabeli zostały umieszczone argumenty stworzone przez Bolesława Prusa, polemizujące z romantyzmem. Na podstawie tekstu **Bolesława Prusa *Kronika Tygodniowa*** oraz własnej wyobraźni uzupełnij poniższą tabelę o argumenty za myślą romantyczną, którym przeciwstawia się autor źródła:

Pozytywizm kontra romantyzm	
Argument za romantyzmem	Kontrargumenty B. Prusa
	duch społeczny po doskonałych utworach pewnej kategorii dąży do jeszcze doskonalszych utworów tej samej kategorii, a także wyłania z siebie całe klasy nowych utworów
	myśl ludzka posiada także zdolność do indukcji i dedukcji
	istnieją także uczucia altruistyczne, a dusza nasza posiada jeszcze najcenniejszą władzę – wolę, przez którą działamy, stajemy się użytecznymi albo szkodliwymi dla innych

3. Połącz wymienione w tekście **Bolesława Prusa** *Kronika Tygodniowa* nazwy „epok” z ich cechami charakterystycznymi:

"Epoka"	Cechy charakterystyczne wg Prusa
A. romantyzm	1. współczucie dla „warstw niższych”
B. pozytywizm	2. rozwój uczuć patriotycznych i własnych
C. utylitaryzm	3. potrzeba i niezbędność „czynów użytecznych”
	4. kształtowanie myślenia doświadczalnego

A →	B →	C →
-----	-----	-----

Korzystając z wiedzy pozarzędłowej zastanów się, czy Prus miał rację w ten sposób definiując cechy charakterystyczne wymienionych „epok”?

4. Na podstawie wiedzy pozaźródłowej odpowiedz na pytanie – do jakiego autora i jakiego utworu Prus nawiązał w zdaniu: „Dawno już i niepowrotnie minęły czasy, kiedy na tytuł dobrego i inteligentnego obywatela zasługiwał ten, kto, znalazłszy się w stepie, tęsknił za głosem z kraju lub na suchej równinie – mocą fantazji – potrafił stworzyć ocean”.
